

Sygn. akt I ACz 252/13

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale I Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Zofia Kawińska-Szwed

Sędziowie : SA Lucyna Świdowska-Pilis

SA Joanna Kurpierz (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Funduszu (...) w W.

przeciwko R. G. (G.)

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na zarządzenie przewodniczącej w Sądzie Okręgowym w Katowicach z dnia 4 lutego 2013 r., sygn. akt I C 810/12,

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 252/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem przewodnicząca w Sądzie Okręgowym zwróciła pozew w niniejszej sprawie, z powołaniem na art. 130 § 1 i 2 k.p.c. W uzasadnieniu wskazała, że dnia 11 stycznia 2013 r. wezwano pełnomocnika powoda do uiszczenia w terminie 7 dni opłaty od pozwu w kwocie 9.912,- zł pod rygorem zwrotu pozwu i opłaty tej nie uiszczono, a w piśmie z dnia 17 stycznia 2013 r., powód jedynie zanegował obowiązek jej uiszczenia. Przewodnicząca wskazała, że przepisy dotyczące elektronicznego postępowania upominawczego nie regulują kwestii opłaty sądowej od pozwu przekazanego zgodnie z właściwością ogólną i należy do niej stosować art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2012 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398, z późn. zm., dalej: u.k.s.c.), a także przepisy o procesie.

W zażaleniu na wyżej opisane postanowienie powód wniósł o jego uchylenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego. Argumentował, że w razie przekazania sprawy do sądu właściwego uiszczona już opłata nie podlega uzupełnieniu, co znajduje potwierdzenie w treści uzasadnienia do projektu ustawy o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Ponadto art. 505(33) § 1 k.p.c. wskazuje, że ustawa nakazuje stosować w takim wypadku przepisy właściwe dla postępowania, do którego sprawa została przekazana, a wprawdzie art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stanowi, że w elektronicznym postępowaniu upominawczym pobiera się czwartą część opłaty od pozwu, ale treść tego przepisu

nie rozciąga się na etap postępowania zwykłego. Skarżący zwrócił też uwagę, że w analogicznej sprawie Sąd Okręgowy (...) przychylił się do jego stanowiska.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Argumentacja skarżącego sprowadza się do kwestionowania zasadności pobierania pozostałej części pełnej opłaty od pozwu w sprawie, w której orzeczeniem referendarza sądowego stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty. Nie jest przy tym wiążące Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie bliżej nieuargumentowane prawnie stanowisko Sądu Okręgowego, który w innej sprawie uchylił wydane zarządzenie o zwrocie pozwu.

W obowiązujących przepisach dotyczących elektronicznego postępowania upominawczego brak regulacji odnoszącej się bezpośrednio do obowiązku uiszczenia opłaty od pozwu po jego przekazaniu w trybie przewidzianym w art. 505³³ § 1 k.p.c., zgodnie natomiast z art. 505³⁷ § 1 k.p.c. po takim przekazaniu, przewodniczący wzywa powoda do usunięcia braków formalnych pozwu oraz uzupełnienia pozwu, w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznana, pod rygorem umorzenia postępowania. Niewniesienie opłaty od pozwu nie może być wprawdzie uznane za brak formalny tego pisma procesowego, ani jego niepełność wymagającą uzupełnienia, gdyż kodeks postępowania cywilnego (w szczególności jego art. 130 § 1 k.p.c.) odrębnie traktuje braki formalne oraz braki fiskalne pism procesowych (stanowi z jednej strony o „niezachowaniu warunków formalnych”, a z drugiej o „nie uiszczeniu należytej opłaty”), skarżący ma jednak rację o tyle, że z chwilą przekazania sprawy stosuje się przepisy właściwe dla postępowania, w którym sprawa została przekazana.

Przy uwzględnieniu, że w zwykłym procesie cywilnym pozew wniesiony jako elektroniczny jest zawsze dotknięty brakami o charakterze fundamentalnym (choćby brakiem podpisu przesądzającym o istnieniu go jako dokumentu), oznacza to, że ustają przesłanki do traktowania go jako pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym również w rozumieniu art. 19 ust. 2 pkt 2 k.p.c. Skoro zaś szczególne przepisy o elektronicznym postępowaniu upominawczym nie regulują kwestii opłaty sądowej w takiej sytuacji, zastosowanie winien mieć art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, mówiący o opłacie stosunkowej, a w zakresie jej uzupełnienia - ogólne przepisy o procesie, w tym art. 130 k.p.c. Przyjęcie odmiennego poglądu mogłoby doprowadzić do zainicjowania, nie dającej się pogodzić z zasadą odpłatności postępowania cywilnego praktyki, polegającej na kierowaniu do elektronicznego postępowania upominawczego pozwów, co do których nie zachodzą podstawy do wydania nakazu zapłaty, wyłącznie w celu obejścia przepisów regulujących wysokość opłaty. Treść przytoczonego przez skarżącego fragmentu uzasadnienia do projektu ustawy z dnia 25 czerwca 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, zwracająca uwagę na potrzebę uczynienia elektronicznego postępowania upominawczego atrakcyjniejszym dla powodów od zwykłego postępowania upominawczego, odzwierciedla jedynie pewną propozycję, której uwzględnienie w ostatecznym kształcie ustawy nie wynika z jej przepisów, a nawet na podstawie dostępnego tekstu uzasadnienia trudno wywodzić, by zamiarem racjonalnego ustawodawcy było umożliwienie stronom obchodzenia przepisów fiskalnych w potencjalnie każdej sprawie cywilnej.

Skoro więc przyjąć trzeba, że w istocie obowiązek uiszczenia opłaty od pisma po jego przekazaniu istnieje, a skarżący nie kwestionuje, że w niniejszej sprawie na dokonane w trybie art. 130 § 1 k.p.c. wezwanie przewodniczącej. brakującej części opłaty od pozwu nie uiszczył, Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do kwestionowania zaskarżonego zarządzenia o zwrocie pozwu. Zwrócić wypada jedynie uwagę, że z uwagi na specyfikę postępowania po przekazaniu pozwu sporządzonego elektronicznie, kiedy to strona nie ma wpływu na związane z tym kwestie jego braków formalnych i fiskalnych, a nie sposób uznać, że w chwili jego wnoszenia w postępowaniu elektronicznym pozew nie był nienależycie opłacony, nie może znaleźć zastosowania art. 130² § 1 k.p.c., zgodnie z którym pismo wniesione przez adwokata lub radcę prawnego, które nie zostało opłacone, jest zwracane bez uprzedniego wezwania do uiszczenia opłaty. W

niniejszej sprawie ma to takie konsekwencje, że skarżący nie może się powoływać na ewentualne uzupełnienie opłaty po zwrocie pisma w trybie przewidzianym w paragrafie 2 tego przepisu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, uznając zażalenie za bezzasadne, oddalił je jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398 k.p.c.